

Turcja i Rosja zabezpieczą syryjsko-turecką granicę

23 października 2019

Blisko pięć godzin trwało spotkanie pomiędzy prezydentami Rosji i Turcji, Władimirem Putinem i Recepem Tayyipem Erdoğanem, którzy rozmawiali w Soczi na temat obecnej sytuacji w Syrii. Ostatecznie osiągnięto konsensus dotyczący stworzenia strefy buforowej na syryjsko-tureckiej granicy, stąd zostaną z niej wycofane siły kurdyjskie zastąpione przez wspólne patrole żołnierzy tureckich i rosyjskich.



Przywódcy obu państw spotkali się w rosyjskim kurorcie na kilka godzin przed zakończeniem 120-godzinnego zawieszenia broni w północnej Syrii pomiędzy tureckim wojskiem a kurdyjskimi bojownikami, ustanowionego po ubiegłotygodniowym spotkaniu Erdoğan z amerykańskim wiceprezydentem Mike'm Pence'm. W swoim wspólnym oświadczeniu prezydenci Rosji i Turcji podkreślili, że do najpilniejszych obecnie spraw do załatwienia należą powstrzymanie ugrupowań terrorystycznych, rozwiązanie problemu syryjskich uchodźców oraz utrzymanie obecnych rosyjsko-tureckich relacji.

Putin podczas konferencji prasowej po spotkaniu stwierdził, że turecka operacja militarna „Źródło pokoju” mogła przyczynić się do wypuszczenia z więzień ekstremistów z Państwa Islamskiego, dlatego zapewnienie pokoju w Syrii zależne jest od poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej tego kraju. Zapewnić taki stan w regionie Bliskiego Wschodu mogą jedynie Turcja i Syria, przy czym władze syryjskie powinny prowadzić także dialog z przedstawicielami kurdyjskiej społeczności. Tylko w ten sposób Kurdom można zapewnić odpowiednie prawa w ramach wieloetnicznego narodu syryjskiego.

Międzynarodowa społeczność powinna z kolei pochylić się nad losem syryjskich uchodźców, którzy od kilku lat przebywają na terenie Turcji. Odpowiednie agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych powinny więc pomóc w ich powrocie do Syryjskiej Republiki Arabskiej, zaś powinno to mieć miejsce bez upolityczniania całej sprawy oraz bez żadnych warunków wstępnych.

Erdoğan więcej miejsca poświęcił samym stosunkom turecko-rosyjskim, oceniając swoją kolejną wizytę w Rosji jako bardzo owocną. Polityk podkreślił, że w ostatnim czasie stale zwiększa się obustronna wymiana handlowa, natomiast dodatkowo oba państwa rozpoczęły współpracę wojskową polegającą głównie na rosyjskich dostawach uzbrojenia do Turcji. Turecki prezydent dodał, że rozmawiano także o kontynuacji procesu pokojowego w formacie ustanowionym w kazachskim Nursułtanie, stąd już w przyszłym tygodniu ma zebrać się komisja konstytucyjna powołana w celu opracowania nowej syryjskiej ustawy zasadniczej.

Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow zaprezentował z kolei dziesięciopunktową umowę dotyczącą konfliktu w północnej Syrii. Przede wszystkim przedłuży ona zawieszenie broni na kolejnych 150 godzin, podczas których kurdyjskie Ludowe Jednostki Samoobrony (YPG) mają wycofać się 30 km w głąb państwa syryjskiego, a mają nad tym czuwać rosyjska żandarmeria wraz z syryjską armią. Na granicy syryjsko-tureckiej ma więc powstać 10 km strefy buforowej nadzorowanej już od dnia dzisiejszego przez wspólne patrole rosyjskich oraz tureckich żołnierzy, zaś obie strony mają zwalczać ewentualne zagrożenie terrorystyczne.

Na podstawie: Cumhuriyet.com.tr, Ria.ru

Źródło: Autonom.pl